

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-7, nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7199, administracja i ekspedycja 1-99

12-godzinna zamieć śnieżna poczyniła wielkie spustoszenia w dziedzinie komunikacji

Katastrofy kolejowe pod Warszawą

Wczoraj po południu rozpoczęły się w stolicy i okolicy oraz w Polsce wielkie burze śnieżne, które zamieniły się wkrótce w groźne nawałnice.

Według doniesień prasy silne zamiecie spowodowały w całym kraju bardzo znaczne szkody, głównie w komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej. Śnieg grubą warstwą pokrył ulice i place. Wskutek jego ciężkości wiele drzew w ogrodach i plantacjach zostało złamanych.

Okolo godz. 18-iej ruch kolejowy uległ znacznemu opóźnieniu. W wielu wypadkach

komunikacja kolejowa przerwana.

Wskutek obciążenia śniegiem zostało poprzewracanych setki słupów, unieruchamiając komunikację. Z Warszawy odchodziły pociągi w kierunku na Poznań, Sosnowiec, Łódź i Kalisz. O godzinie 18-iej przerwana została komunikacja na Białystok. Wszystkie pociągi dalekobieżne opóźnione o kilka godzin. Pociągi podmiejskie opóźnione. Wiele nie odchodziło wcale. Komunikacja autobusowa z miastami prowincjonalnymi przerwana.

Wskutek nawałnicy wstrzymany został ruch tramwajowy,

zwłaszcza na krańcach miasta. Wskutek przewrócenia słupów między Pruszkowem a Warszawą, niektóre przedmieścia stolicy, korzystające z prądu elektrycznego Pruszkowskiej pozbawione zostały światła.

Komunikacja radiotelegraficzna przerwana.

Stacje nadawcze radiofoniczne pracowały częściowo. Transmisje z Krakowa i Poznania nie odbyły się. Połączenia telefoniczne między stolicami zagranicy a prowincją uległy przerwie. Na ogólną ilość 108 przewodów zaledwie 9 działało. Nastąpiła również przerwa w komunikacji telegraficznej.

Wywołało to niesłychany zamęt. Przerwa w komunikacji telegraficznej i telefonicznej musiała siłą rzeczy spowodować także przerwę w ruchu kolejowym.

Stacje, nie mogąc się z sobą porozumieć, poczęły wstrzymy-

wać wysyłanie pociągów w drogę, co było przezornością o tyle wskazaną, że nie mając pewności, czy pociągi zaskoczzone przez burzę, doszły do określonych punktów, nie podobna było ryzykować wysyłania dalszych.

Zlekceważenie w jednym wypadku tej przezorności wywołało natychmiast katastrofę. Oto pociąg towarowy z Warszawy nr. 84, znalazłszy się o godz. 6 min. 45 w. przed stacją w Brwinowie, dostrzegł przed sobą zamknięty semafor. Oczywiście maszynista pociąg zatrzymał i cierpliwie czekał na zezwolenie wjazdu na stację.

Po upływie pół godziny zezwolenia tego jednak nie doczekał się, a tymczasem ze stacji sąsiedniej służba mimo, iż nie otrzymała wiadomości o nadejściu do Brwinowa poc. nr. 84, wysłała w ślad za nim pociąg nr. 82.

Zasypane śniegiem znaki ostrzegawcze nie zostały dostrzeżone

przez maszynistę poc. nr. 82, który też

wpadł na koniec pociągu nr. 84, zatrzymanego przed semaforem. Pięć wagonów tego pociągu zostało strzaskanych, jednocześnie rozbił się jeden wagon w pociągu nr. 82, a jeden został poważnie uszkodzony.

W wyniku tor został zatarasowany i odtąd o jakiegokolwiek komunikacji nie mogło już być mowy.

Omam nie uległ także katastrofie pociąg pośpieszny, zdążający ze Stołpców do Warszawy. Miał on stanąć w Warszawie około godz. 7 wiecz. Tymczasem na szlaku Wołomin - Marki

wpadł na zwalony przez burzę słup telegraficzny,

który legł w poprzek toru. Jak się wkrótce okazało, słupów takich burza zwała cały szereg.

Pociąg dzięki temu tylko, że od Wołomina biegł już z ostrzeżeniem, a więc z szybkością umniejszoną, wyszedł cało, mimo

przeszkody, na jaką natrafił na torze.

W rezultacie pociąg ten przybył na dworzec Główny dopiero około godz. 1 i pół w nocy.

Wysyłanie pociągów z dworca głównego w Warszawie całkowicie ustało około godz. 7 wiecz., albowiem z jednej strony szlak kolejowy w kierunku Białegostoku zatarasowany został, jak wspomnieliśmy, pod Wołominem, z drugiej zaś pod Brwinowem.

Zaoszczędzona została przez burzę linja kaliska.

Dzięki temu, wszyscy podróżni, jadący w kierunku do miejscowości, położonych po za Skierniewicami, skierowani zostali pociągami wysyłanymi szlakiem Warszawa — Sochaczew - Łowicz.

Jeziora na ulicach Krakowa

KRAKÓW, 18 kwietnia. (PA.). Przez dzień wczorajszy szalała w Krakowie silna zawieja śnieżna,

która wyrządziła ogromne szkody.

Całe miasto pokryte grubą warstwą śniegu. Dziś rano śnieg zaczął topnieć, tworząc na chodnikach i ulicach prawdziwe jeziora. Wicher w wielu punktach, zwłaszcza na peryferiach miasta wywracał płoty, pozrywał dachy domów, zwiłając w rulony blaszane pokrycia dachów. Na plantach wiatr i zamieć śnieżna zlamala wiele drzew.

W dniu dzisiejszym temperatura się podwyższyła, wiatr ustał. Prawdopodobnie w godzinach najbliższych nastąpi poprawa warunków atmosferycznych.

Śnieżnica we Lwowie

LWÓW, 18 kwietnia. (PAT.). — Wczoraj rano barometr wykazywał gwałtowny spadek temperatury. O godz. 8 rano zaczął padać rzęsiasty deszcz, który następnie zamienił się w śnieżycę. Temperatura obniżyła się bardzo znacznie, a śnieżnica pokryła miasto gęstą warstwą śniegu. Wihura i zamieć śnieżna poczynić miały znaczne szkody w ogrodach miejskich.

Biała szafa Zakopanego

ZAKOPANE, 18 kwietnia. — (PAT.). Po wczorajszej silnej wichurze i zawiei śnieżnej nastąpiła dziś zmiana pogody. Od rana padał słaby śnieg, który pokrył Zakopane grubą warstwą. Również w górach nastąpiły znaczne opady śnieżne. Temperatura obniżyła się do 0 st., przyczem wieje silny zimny wiatr.

Rokowania z Litwą

podjęte będą niebawem w Berlinie

Specjalny wysłannik „Głosu Polskiego“ (St. N.) donosi:

Zgodnie z powziętą uchwałą na konferencji polsko - litewskiej w Królewcu, pierwszym dalszym etapem rozpoczętych rokowań miało być spotkanie delegatów obu stron w Berlinie.

Jak się dowiaduje, w dniu dzisiejszym wyjeżdżają z ramienia rządu do stolicy Rzeszy pp. Tarnowski i Hołowko, którzy spotkają się tam z powracającym z Rzymu p. Szumlańskim i w trójkę, jako delegaci Polski, rozpoczną rokowania z przedstawicielami Litwy.

Echa zamachu na króla włoskiego



Widok na plac Juljusza Cezara w Mediolanie, w pobliżu targów, gdzie wybuchła maszyna piekielna, ukryta w latarni.

Marsz. Piłsudski jest chory

Dyskusja Komisyjna nad budżetem min. spraw wojskowych została odłożona

Na dzień dzisiejszy zapowiedziana była debata w komisji budżetowej, nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych.

Jak wiadomo budżet referować miał pos. Kościalkowski, a premier marsz. Piłsudski miał wziąć udział w dyskusji i umotywić poszczególne pozycje.

Z powodu huraganu który przeszedł w okolicach Warszawy, wszelkie połączenia telefoniczne zostały zerwane. Chcąc jednak dać Czytelnikom naszym wyczerpujące informacje z tej nader ważnej debaty specjalnie wydelegowaliśmy w dniu wczorajszym do stolicy naszego współpracownika. Według przywiezionych przez niego późnym wieczorem informacji w dniu wczorajszym o godz. 12 w południe, marsz. sejmu p. Daszyński przybył do Belwederu, gdzie odbył dwugodzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim i wicepremierem Bartlem. Na konferencji tej postanowiono z powodu choroby marsz. Piłsudskiego, któremu lekarze zabronili opuszczać mieszkanie, odłożyć debatę w komisji nad budżetem min. spraw wojskowych. Dziś komisja budżetowa podejmie prace i rozpatrywać będzie budżet sejmu i senatu.

WASCHSEIDE

dla celów pończosznich i tkackich w najlepszym gatunku — poleca ze składni inż. J. Bornstein, Cegielniana 3, tel. 43-40.

W niedzielę Francja zadecyduje...

Francuskie stronnictwa polityczne

II. Blok narodowy

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Polskiego“)

Paryż, w kwietniu.

W niedzielę odbędą się wybory we Francji. W korespondencji niżej czynimy w dalszym ciągu przegląd francuskich stronnictw politycznych. Omówimy mianowicie stronnictwa **prawicy umiarkowanej**, znane powszechnie pod nazwą **Bloku narodowego**.

FEDERATION REPUBLICAINE DE FRANCE.

Federacja republikańska powstała w roku 1903 z połączenia 3-ech ugrupowań prawicowych: 1) t. zw. postępców (progressistes), 2) Zjednoczenia liberalno-republikańskiego, 3) Zrzeszenia narodowo-republikańskiego.

Fed. Rep. postawiła sobie za cel „zgrupowanie wszystkich republikańców w duchu zgody i potęgi narodowej, w celu zastosowania maksymy „Wolność, Równość, Braterstwo” oraz zasad, zawartych w Deklaracji Praw człowieka i obywatela”.

„Chcemy zapewnić obywatelom pełną możliwość korzystania ze swoich praw osobistych: „wolności, bezpieczeństwa, własności”.

Fed. Rep. kładzie mocny nacisk na „swobodny rozwój rodziny; rodzice winni mieć możność kierowania wychowaniem i kształceniem dzieci stosownie do swoich przekonań religijnych i moralnych obywatel winien mieć zapewnioną swobodę testamentową; należy znieść podatki spadkowe, niszczące spuściznę rodzinną i t. d.

Uznaje prawo koalicji (zrzeszania się), lecz odmawia go żywiołom o celu zbrodnicy, patriotycznym lub przeciwspołecznym. Stawia wysoko prawa ojczyzny. „Chcemy bronić jej zarówno przed doktrynami, podkopującymi ją, jak przed czynami, atakującymi ją.

W dziedzinie gospodarczej Fed. Rep. wypowiada się za stopniowym powrotem do wolności produkowania, przetwarzania, przewożenia, sprzedawania i oszczędzania: „Zjednoczenie czynników” jedynie zdolne do urzeczywistnienia pełnego dobrobytu gospodarczego”. W szczególności Federacja ostro zwalcza monopole państwowe. Stoi ona niezachwianie na gruncie własności prywatnej i jest zaciętą przeciwniczką kolektywizmu.

W dziedzinie religijnej Fed. Rep. sprzeciwia się walce z kościołem

katolickim. Żąda zniesienia zakazu nauczania, krepującego członków kongregacji religijnych.

W polityce finansowej Federacja przeciwstawia się zbyt niemu opodatkowaniu produkcji, krepującemu gospodarczą działalność obywateli i zwalcza podatek majątkowy.

W polityce zagranicznej jest zwolenniczką stanowczej polityki narodowej; zwalcza zbliżenie z Niemcami, do którego dąży Briand, potępia politykę Locarna, sprzeciwia się przedwczesnej ewakuacji Nadrenji, rewizji traktatów pokojowych, domaga się stanowczej polityki względem Rosji sowieckiej i t. d.

Do najwybitniejszych działaczy Federacji Republikańskiej należą, prezes jej Louis Marin, minister w obecnym gabinecie Poincarégo; Georges Bonnet, Francis Marsal, De Lasteyrie, Ybarnegaray i szereg innych.

W Izbie Deputowanych członkowie Fed. Rep. zasiadają w grupie (klubie) Zjednoczenia rep. demokratycznego.

Z organów prasowych, zbliżonych do Fed. Rep., wymienimy: „Echo de Paris” (red. Henri de Kerillis), „Figaro” (organ Franc. Coty'ego, fabrykanta perfum), „Avenir”, faszystująca „Liberte”, klerykałna „Croix” i t. d.

ALLIANCE DEMOCRATIQUE.

Partja ta stanowi lewe skrzydło Bloku narodowego (prawem skrzydłem jego jest omówiona wyżej Fed. Rep.).

Aljans Demokratyczny powstał w roku 1901, założony przez Adolfa Carnota. Stronnictwo to powołuje się, jako na swoich ojców duchowych, na Leona Gambette, Juljusza Ferry, Piotra Waldeck-Rousseau.

Stoi na stanowisku Republiki demokratycznej, świeckości i wolności ekonomicznej; eo ipso zwalcza monarchizm, klerykałizm i socjalizm. Stanowi ono jakgdyby lewicę konserwatywną; społecznie zachowawczą, lecz politycznie dość zaawansowaną. Działacze „Aljansu” uważają się za konserwatystów, lecz nie za reakcjonistów.

W polityce zagranicznej Aljans Demokratyczny popierał Poincarégo za rządów Bloku narodowego (okupacja Ruhry); następnie za akceptował, z pewnymi zastrze-

żeniami, politykę Locarna.

W pol. religijnej Aljans stoi na gruncie t. zw. „świeckości” (laïcité). Uznaje rozdział kościoła od państwa i świeckie ustawodawstwo, wprowadzone na początku XX stulecia, lecz domaga się uznania kongregacji, lojalnych względem państwa, oraz wolności nauczania. Wogóle „świeckość” Aljansu nie grzeszy zbyt dużą szczerością ani zdecydowaniem...

W polityce wewnętrznej wzywa do zjednoczenia republikańców przeciwko partjom nieladu (rewolucjonistów i reakcji monarchistów).

W polityce gospodarczej Aljans Dem. jest szermierzem ekonomii liberalnej. Zwalcza ostro socjalistów. Potępia etatyzm, sprzeciwia

się wprowadzaniu nowych monopolów państwowych i zwalcza niektóre z pośród istniejących.

W polityce społecznej żąda „szlachetnej, śmiałej polityki reform, wiernej ideałowi demokratycznemu, z wyłączeniem wszelkiego zбочenia kolektywistycznego”. Domaga się ściślej współpracy między kapitałem a pracą, pracodawców z robotnikami, i wyowiada się za ich udziałem w ry-skach. Krótko mówiąc: Aljans Dem. dąży do tego, aby „odwrócić robotników od złudzeń rewolucyjno-komunistycznych przez pozytywne realizowanie postępowej, składnie funkcjonującej demokracji”. Od siebie dodamy, że postępową, demokratyczną termino-

logia Aljansu w praktyce wygląda mniej postępowo i demokratycznie...

W polityce finansowej zwalcza, podobnie jak Federacja, podatek majątkowy oraz sprzeciwia się zbyt niemu opodatkowaniu „sfer gospodarczych”.

Wogóle o Aljansie Demokratycznym powiedzieć można, że politycznie jest dość postępowy, lecz społecznie reprezentuje on konserwatywny społeczny w pełnym tego słowa znaczeniu. Przypomina pod wieloma względami niemiecką „Volkspartei” (Stresemann).

W Izbie Deputowanych członkowie Aljansu zasiadają w grupach (klubach): Lewicy rep. - demokratycznej, Republikanów lewicowych i Lewicy niezależnej.

Do najwybitniejszych działaczy Aljansu Dem. należą; prezes jego Antony Ratier, Louis Barthou, Leon Berard, Raoul Peret, Charles Reibel, prof. Joseph Barthelemy, Paul Reynaud i szereg innych. Ponadto zbliżony jest doń ideowo Poincaré.

Ze zbliżonych do Aljansu organów prasowych wymienimy: „Journal des Debats”, „Temps”, „Intransigeant”.

PARTI RADICAL - UNIONISTE.

Jest to grupka zwolenników H. Franklina-Bouillon, byłego radykała, który zbliżył się tak dalece do reakcji, że zmuszony był opuścić to stronnictwo.

Franklin-Bouillon jest szermierzem t. zw. jedności narodowej, która we Francji, wskutek odmowy socjalistów uczestniczenia w rządzie wraz z reakcją, oznacza w praktyce blok burżuazji.

Twierdzi on, że nieodzownym warunkiem uzdrowienia finansów jest zawieszenie walk partyjnych co najmniej na 4 lata, czyli na przeciąg jednej legislatury. Pod tym względem stanowisko jego zaakceptowane zostało przez Poincarégo, który w swej niedawnej mowie w Carcassonne wypowiedział ten sam pogląd.

Wogóle stanowisko Franklin-Bouillon'a nie różni się prawie niczym od Bloku narodowego. Hasłem Bouillon'a jest: „Jedność przeciw rewolucji, naród przeciw międzynarodowce!” (L'Union contre la Revolution, la Nation contre l'Internationale).

R. Winter.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch, Tel. 13-84.

Sala Filharmonji

Dzisiaj o godz. 8 30 wiecz.

gra
JUDYTA

BOKOR

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji. 3778-1

REWJI AMATORSKIEJ

Drugie przedstawienie na rzecz Tow. „Kropki Mleka” w Łodzi odbędzie się w d. 21-go b. m.

w Stowarzyszeniu Spiewaczem, Piotrkowska 243.

Początek punktualnie o g. 9. w.

Bilety w cenie od Zł. 2.— do 8.— do nabycia w „Kropki Mleka” Piotrkowska 103 od g. 10-jej do g. 4-jej po poł.

Alice Asterblum

z Warszawy

przyjeżdża do Łodzi w piątek, dnia 20 kwietnia, z oryginalnymi paryskimi modelami sukien, kostjumów i piaszczy na sezon letni. Pokaz odbędzie się od godz. 11-1-jej i od 4-6 po poł.

|| SALON MÓD ||
Piotrkowska 88, tel. 29-71. R. SYRKIS

GONG



Dziś i codziennie:

Występy znakomitej tancerki, artystki paryskich teatrów „Palace” i „Olimpia” oraz berlińskiego teatru „9-Uhr Theater”

Dziś i codziennie:

Haliny Hulanickiej

Program № 17 p. t.

Mama zdrowa? - Pracuj Pan!

Wielki festiwal w 13 rakietach: pióra Hemara, Starskiego, Sygietyńskiego, Nela, Sulimy i Jastrzębca, muzyka: T. Sygietyńskiego, W. Lidauera i innych.

Udział biorą: Halina Hulanicka, Władysława Jaskówna, Czesława Popielewska, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Gustaw Cybulski, Walery Jastrzębiec, Bolesław Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski i Stanisław Sielański oraz zespół baletowy: M. Bargielska, Z. Duranowska, J. Brauman, Z. Liszewska i K. Pałczyńska.

1) Poleczka pizzicati. 2) Wiosenne dreszcze. 3) Wiosna idzie. 4) W Tyrolu. 5) Halina Hulanicka. 6) Szwarc i Weiss. 7) Nie mogą się pogodzić! 8) Pieśń łabędzia. 9) Hanka Runowiecka. 10) Ł. K. S.—Hakoah. 11) Black—bottom. 12) Gustaw Cybulski. 13) Mama zdrowa?—Pracuj Pan!

Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stanisław Belski. Reżyser—Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu baletmistrza Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,45 i 10, w niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

380-1

Rozbitki z Nowej Funlandji nawiązały ścisły kontakt z żyjącym światem

Chamberlin i Levine już spełnili wielki czyn, już zbliżali się do celu, gdy uległ wypadkowi i dowiedzieli się, że są w... Cottbus.

Byrd już szczęśliwie przebył Atlantyk, już leciał nad Paryżem, gdy nagle zgubił drogę, zawrócił i wpadł do wody w pobliżu jakiejś bretońskiej wioski. I trzech lotników na aeroplanie „Bremen” również już spełnili właściwy czyn bohaterki, gdy oto okazało się, że zbroczyli sporo z drogi, a ponieważ zabrakło paliwa, musieli wylądować. Mała wysepka, Greenley Island, przegrana lotników i latarnik morski uszczęśliwił ich w chwili, gdy Nowy Jork, drżąc o ich życie, czekał z potężną owoacją na zamorskich gości.

Berlin, Paryż Nowy Jork — trzy rozczarowane stolicy. Trzy uroczystości gratulacyjne, które spały na panewce. Zwycięzcy, trzykrotnie pozbawieni ostatniego listka w laurowym wieńcu. Zamiast Berlina Cottbus, Ver sur Mer zamiast Paryża i Greenley Island zamiast Nowego Jorku. Z punktu widzenia uczuć ludzkich te niepowodzenia, towarzyszące wielkim sukcesom, są przykrym dowodem niedoskonałości wszelkich radości ludzkich. Zawsze traci się rań, a szczęście zaprawione jest żółcią. Typowy przykład złościwości przedmiotów martwych.

Bądź co bądź jednak tragikomedja lepsza jest od tragedji.

wiadu po przybyciu maj. Fitzmaurice oświadczył, że już odjazd „Bremen” z Irlandji odbył się pod złą wróżbą, gdyż ogon samolotu zranił owcę, która znalazła się na jego drodze.

W piątek, wśród walki z mgłą, oraz przeciwnymi wiatrami, wszyscy trzech lotnicy stracili całkowicie nadzieję ocalenia, postanowili jednak pozostawać w powietrzu, dopóki starczy im paliwa. W momencie tym samolot znajdował się już bardzo blisko ziemi.

Zaprzęg z 15 psów dotarł do schroniska lotników

BERLIN, 18 kwietnia. (ATE). Socjalno - demokratyczne biuro prasowe donosi z Londynu, że wiadomości jakoby załoga samolotu „Bremen” opuściła Greenley Island na innym samolocie była nieprawdziwa. Jednakże potwierdza się informacja, że lotnicy niemieccy porzucili nadzieję naprawienia „Bremenu”. Tymczasem amerykanka z czerwonego

krzyża dotarła do wyspy na saniach, ciągniętych przez 15 psów.

Nowy Jork czeka na przybycie europejskich Lindberghów

NOWY JORK, 18 kwietnia. — (ATE). W Nowym Jorku czynione są wielkie przygotowania na przyjęcie lotników z „Bremen”. Został opracowany szczegółowy program przyjęcia. Lotnicy mają złożyć wieniec u stóp pomnika pokoju. Major Fitzmaurice doręczy prezydentowi Coolidge'owi list prezesa egzekutywy wolnego państwa irlandzkiego. Z kół zbliżonych do poselstwa irlandzkiego kategorycznie zaprzeczają wiadomościom o nieporozumieniach, które rzekomo wynikły między maj. Fitzmauricem a dwoma lotnikami niemieckimi.

Fitzmaurice już odleciał

NOWY JORK, 18 kwietnia. — (ATE). Według otrzymanych wiadomości, lotnicy Fitzmaurice i Schiller zostali zmuszeni, wskutek szalejącej nawałnicy do przerwania lotu i powrotu do Natasquan.

400 mil w ciemnościach

QUEBEC, 18 kwietnia. W rozmowie z radiotelegrafistą stacji w Point Amour, lotnik niemiecki Huenefeld, powiadając o przelocie „Bremen” przez Atlantyk zaznaczył, że w dniu 12 kwietnia wieczorem lotnikom zepsuła się instalacja świetlna. Na przestrzeni 400 mil lotnicy musieli kierować samolotem w zupełnej ciemności, nie widząc instrumentów, co oczywiście było połączone z olbrzymim niebezpieczeństwem. Dzień 14-go kwietnia — oświadczył Huenefeld — przeszedł pomyślnie, wieczorem jednak spotkał nas huragan, dzięki czemu w ciągu 4-ch godzin leciliśmy naosłep.

kierując się, zamiast na południe zachód, na północ. Gdy samolot się obniżył o świcie, sprostowaliśmy omyłkę, lecz ciągle zwiększająca się

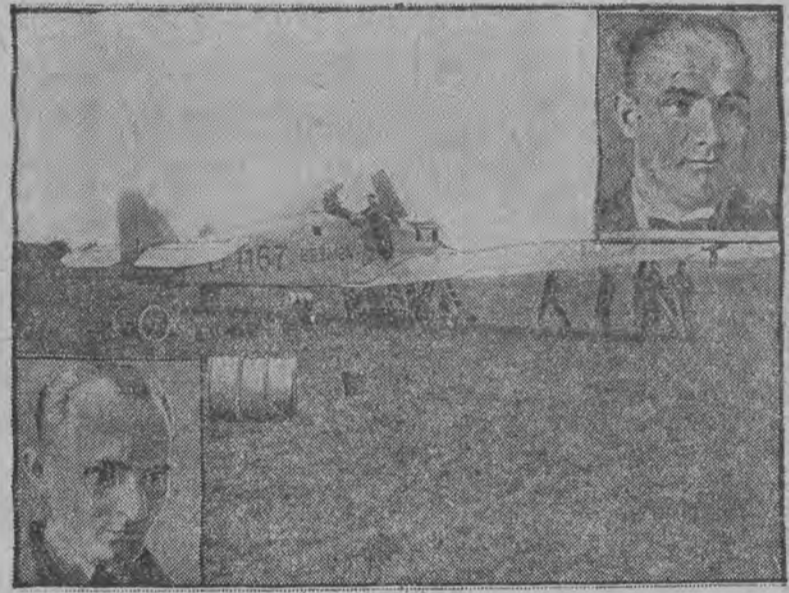
sila burzy zmusiła nas do lotu prawie nad ziemią.

W ten sposób, zakończył lotnik, przybyliśmy do Nowej Ziemi, a następnie do Greenley Island.

Pod złą wróżbą rozpoczęła się podróż przez Atlantyk

CLARKE CITY, 18 kwietnia. (PAT). Podczas pierwszego wy-

„Słynny samolot Bremen”



Na dole pilot kapitan H. Koehl, u góry jeden z jego towarzyszy podróży, baron Hünefeld.

W przemyśle włókienniczym świata szerzy się ferment niezadowolenia i strejku

LONDYN 18 Pat. 5 tygodni po zerwaniu rokowań między pracodawcami a robotnikami w angielskim przemyśle bawełnianym w związku z kwestją przedłużenia dnia pracy i obniżenia zarobków robotniczych w dniu wczorajszym w Manchesterze nawiązane zostały ponownie rokowania mające na celu wynalezienie podstaw do porozumienia. Konferencja po odbyciu pierwszego posiedzenia odłożona została do 20 kwietnia rb.

N. JORK 17.4 Wobec zapowiedzianej przez pracodawców 10 procentowej redukcji płac w przemyśle włókienniczym w New Bedford (stan Massachusetts) wybuchł strejk, obejmujący 25 tys. robotników przemysłu włókienniczego.

BOMBAY 18 PAT. Liczba robotników, strejkujących w tutejszych przedsiębiorstwach, wzrosła do 40 tys. Zamkniętych jest 35 fabryk.

J. Lukaschik, Fabryka Mydła
Tarnowskie-Góry założ. 1845

poleca swe powszechnie znane pierwszorzędne wyroby: mydła domowe — rdzenne, z których prawnie chroniona marka specjalna

MŁOTEK i PERLIK

jako wysoko wartościowy fabrykat pierwszorzędnej jakości zasługuje na specjalne wyróżnienie, doskonałe specjalnie tłoczone („pillert”) mydła toaletowe w higienicznym, prawdziwie gustownym opakowaniu, jak również wysoko procentowy proszek mydłany marki „Polonia” niedoścignionej jakości. **Jednorazowe użycie moich wyrobów zapewni mi Waszą stałą klientelę.**

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA ŁÓDZ I WOJEWÓDZTWO
Ignacy Kuczyński i Arnold Karpf
Łódź, Piotrkowska 121. Tel. Nr. 47-77.

Min. Zaleski u papieża 40 minut trwała serdeczna rozmowa

RZYM, 18 (Pat) W dniu dzisiejszym papież przyjął na audjencji prywatnej min. Zaleskiego. Rozmowa była bardzo serdeczna i trwała 40 min. Następnie min. Zaleski przedstawił papieżowi swoją małżonkę oraz szefa swego sekretariatu politycznego p. Szumłakowskiego. O. Święty podarował p. Zaleskiej różaniec.

Po audjencji u papieża min. Zaleski złożył w towarzystwie ambasadora Skrzyńskiego wizytę kardynałowi Gaspariemu.

RZYM, 18 (Pat) W obiedzie i wielkim przyjęciu wydanem w po-

selstwie polskim z okazji pobytu min. Zaleskiego wzięli udział wszyscy obecni w Rzymie ambasadory i doradcy posłów i szefowie misji

RZYM, 18 (Pat) Min. Zaleski wraca dziś rano z Neapolu, dokąd wyjechał wczoraj z radcą Szumłakowskim, odprowadzony dworzec przez posła Knolla i radcę Rome ra oraz płk. Beka, który przyjechał onegdaj do Rzymu i wziął udział w uroczystym przyjęciu na Kapitolu.

Lot Anglja -- Australja



Radosne powitanie kpt. Hinklera przez jego matkę — po wylądowaniu w Australji.

Ziemia drży w posadach Wstrząśnienia w Bułgarii, Meksyku i w... Bytomiu

BYTOM, 18 kwietnia. (ATE). O godzinie 18.35 dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi, które trwało 2 — 3 sekundy. Według dotychczasowych doniesień, trzęsienie szkód w mieście nie wyrządziło.

SOFJA, 18 kwietnia. (PAT). — Jak donoszą z Czirpan powtórzył się tam znowu wstrząs podziemny. M. in. wczoraj rano odczuto dosyć silne wstrząsy, które spowodowały zawalenie się kilku do-

mów, uszkodzonych już wskutek poprzednich wstrząsów.

Dzienniki obliczają, że wskutek katastrofy śmierć poniosły 22 osoby, a 100 zostało rannych. Szkody materialne sięgają 300 milionów lewów.

VERAKRUZ, 18 kwietnia. — (PAT). Ostatnie trzęsienie ziemi w stanie Oaxaca wyrządziło znaczne szkody w wielu miastach. W mieście Oaxaca uszkodzeniu uległy liczne gmachy.

KINO TEATR CZARY

Dziś niebywała premjera!

Początek o godz. 4 pp.
Orkiestra powiększona.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Sukces realizacji Cecil B. de Mille'a

3 Twarze Wschodu

z cyklu

4 Jeźdźców Apokalipsy

Wielki dramat wojenny z 1918 r.

Krwawe zmagania się wojsk angielskich z niemieckimi. Ostrzeliwanie Londynu, przez setki zeppelinów i aeroplanów. Hindenburg na czele wojsk niemieckich.

W roli Kobiety — Szpiega precudna, niezrównana tragiczka **Yetta Goudal**

Walka wyborcza we Francji

Krwawa demonstracja komunistów

PARYŻ, 18 (AW) Komuniści urządzili tu demonstrację, przyczem w pochodzie niesiono plakaty obrażające Poincarę i innych członków gabinetu. Kiedy policja zaczęła konfiskować plakaty komuniści obrzucili policję kamieniami.

W rezultacie starcie jest poważne: ilość rannych policjantów dochodzi do 40.

PARYŻ, 18 4. (ATE) Minister wojny Painlevé, przemawiając na zebraniu wyborczym w miejscowości Divonne les Bains, oświadczył że rekruci powołani w listopadzie 1927 r. odbędą jednoroczną służbę wojskową. Reforma ta będzie miała wielkie znaczenie.

Zgon prof. H. Melcera

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 6 popoł. zmarł nagłą śmiercią przy fortepianie znany kompozytor i pedagog, b. dyrektor państwowego konserwatorium w Warszawie, p. Henryk Melcer.

Obrzymi proces w Białymstoku

106 oskarżonych i 249 świadków

BIAŁYSTOK, 18. (AW) Wczoraj rozpoczął się proces 106 członków komunistycznej partii Białoruśi zachodniej. Przewodniczy sędzia Roszyński. Z ogólnej liczby oskarżonych 9 nie stawilo się. Wszyscy oskarżeni oświadczyli się jako bezwyznaniowcy. Do obrony zgłoszono adwokatów z Warszawy: Gustawa Bejlina, Leona Berensona, Eugenjusza Smiarowskiego, Jana Dąbrowskiego i Leona Okręta; z miejscowych—Tillemana. W ciągu pierwszego dnia zaprzysiężono świadków, których jest 249 i sprawdzono personalja oskarżonych.

Pod modrem niebem Italji

W prasie włoskiej pojawiły się wielkie ogłoszenia następującej treści:

„Do sprzedania wspaniałe parcelę na stokach Etny, zdadne pod budowę eleganckich willi”.

Nie jest to prima-aprilisowy kawał, lecz najszczerza prawda, powstało bowiem towarzystwo, zamierzające eksploatować te grunty, mogące zwabić snobów amerykańskich, wiecznie spragnionych silnych wrażeń, jak świadczy w sposób nader wymowny historia wytwornych miejscowości kąpielowych na wybrzeżu Florydy.

Główny bulwar, przecinający to ekscentryczne osiedle i wiodący aż do samego krateru, nosi już nawet znamienne nazwę: „American Avenue”... A nuż znajdują się lekkomyślni milionerzy doiarowi, których nie przestraszą tragiczne dzieje wulkanicznej katastrofy 1892-go roku!

Dnia 15-go b. m. Włosi święcili „Dzień chleba”. Głównym celem tego święta jest wpojenie w szerokie masy świadomości, że hodowla pszenicy i żyta jest dla Włoch kwestją żywotną.

Proklamacja premiera włoskiego brzmi w wolnym tłumaczeniu: „Włosi! Kochajcie chleb, serce domostwa, woń stołu, radość domowego ogniska! Szanujcie chleb, pot czoła, dumę znoju, poemat poświęcenia! Czujcie chleb chwałę pól, zapach ziemi, ucztę życia! Nie marnujcie chleba, bogactwa kraju, najlepszy dar boży, najświętszą nagrodę ludzkiego wysiłku”.

Wikariat Rzymu wydał następujące obwieszczenie: Wobec urzędzenia w tych dniach w Rzymie serji przedstawień scenicznych

dramatów i tragedji d'Annunzia jest obowiązkiem Wikariatu Rzymskiego przypomnienie katolikom, że Święta Kongregacja wydała zakaz czytania utworów dramatycznych tego autora i uczęszczania na nie do teatru, stawiając je na indeksie dekretem, wydanym 9 maja 1915 r.

Obowiązkowe powstrzymanie się katolików od uczęszczania na te przedstawienia będzie zarazem godnym protestem przeciwko bezwzględnej niewłaściwości widowisk urządzanych podczas dni tak uroczyste poważnych, jak dni śmierci i Zmartwychwstania Zbawiciela.

„Observatore Romano” poświęcił specjalny krótki artykuł wyjaśnieniu motywów tego zakazu, potwierdzając argumenty i powody wielokrotnie już wypowiedzane. (ap).

Za czerwonym kordonem

Przewodniczący sowietów moskiewskiego (t. j. obecny prezydent miasta Moskwy), Uchanow, zainicjował utworzenie w Moskwie „parku wypoczynku i kultury”.

Sowieci moskiewscy przeznaczyl już na ten cel parcelę, na której znajdowała się wystawa gospodarza.

W parku urządzone będzie pod gołym niebem specjalne muzeum narodowości ZSSR. Jeszcze w roku bieżącym w oryginalnym tem muzeum umieszczone zostaną osady szczepu fińskiego mari oraz domek chłopca wielkoruskiego.

Sowieckie czynniki miarodajne pracują obecnie nad planem budowy w Moskwie „Domu Zjazdów”, w którym odbywałyby się wszelkiego rodzaju zjazdy i kongresy.

„Dom zjazdów” ma być największym gmachem publicznym w Moskwie.

Główna sala zjazdowa pomieścić będzie mogła 10,000 osób, przyczem 3,000 miejsc znajdować się będzie w parterze, a reszta na dwu potężnych balkonach.

Druga sala, która przeznaczona jest wyłącznie dla zjazdów mniejszych, mieścić będzie 1000 osób.

„Dom zjazdów” posiadać będzie własny urząd pocztowo-telegraficzny, biuro informacyjne, restaurację i t. d.

Biblioteka „Domu zjazdów” liczyć będzie około 300,000 tomów najróżniejszych książek.

Państwowy sowiec naukowy rozpisal konkurs na obsadzenie 49 placówek profesorskich w rosyjskich szkołach wyższych. Z liczby tej przypada 9 katedr na szkoły akademickie w Moskwie.

„Krasnaja Gazeta” donosi, że w ostatnich czasach dokonano w Moskwie szeregu tajemniczych zabójstw.

Dopiero w tych dniach władzom bezpieczeństwa udało się ująć zabójców w osobach 19-letniego Iwanowa i 17-letniego Krupnowa, którzy oświadczyli, że zabili kilka osób... dla treningu, gdyż marzeniem ich było stać się cowbojami.

„Pielgrzymi Horthyego” zostali w Ameryce dobrze zrozumiani

Przed kilkoma dniami powróciła z Ameryki do Budapesztu delegacja węgierska, która imieniem narodu węgierskiego wzięła oficjalny udział w uroczystości odsłonięcia pomnika najwybitniejszego węgierskiego rewolucjonisty, Kossuta.

Przy odsłonięciu tego pomnika doszło do wielkich demonstracji ze strony zamieszkałych stale w Ameryce Węgrów a skierowanych przeciw obecnemu rządowi na Węgrzech.

W związku z tem napisał były minister gabinetu Karoly'ego Oskar Jaszi artykuł opublikowany w piśmie nowojorskiem „The Nation”, w którym przedstawia Kossuta jako największego rewolucjonistę węgierskiego, podkreśla historyczne znaczenia jego działalności, która w założeniu swoim nie miała nic wspólnego z zasadami i kierunkiem obecnej polityki rządu węgierskiego.

Autor artykułu stwierdza, że Węgry są obecnie jedynym państwem w Europie, prócz Rosji sowieckiej oczywiście, w którym nie ma dotychczas tajnego głosowania co przeciw było najważniejszym postulatem programu Kossuta.

Delegacja, która przyjechała z Budapesztu do Ameryki, by uczcić pamięć wielkiego węgry, reprezentuje taki rząd, który miast dążyć do utrwalenia pokoju w Europie, czyni gorączkowe przygotowania do wojny.

Rząd węgierski nie chce uznać idei Kossuta, największego węgierskiego męża stanu, ale mimo to posiada tyle śmiałości, by czcić go, jako swojego.

Nietylko naród węgierski, ale wszyscy mieszkańcy obecnego terytorjum węgierskiego pragną spełnienia testamentu Kossuta, który domaga się praw dla ludu pracującego, wolności religijnej i wolności narodowej.

Dziś
arcybajkowa premjera!



Dziś
arcybajkowa premjera!

Największy dramat ludzki, który prawo piętnuje prawem zbrodni

„BIGAMJA”

W roli głównej najgenialniejsza tragiczka świata

Marja JAKOBINI

gra jej w tym wiekopomnym filmie jest taka, na którą genjusz zdobywa się tylko raz w życiu.

Dalsze role obsadzone są przez znakomity zespół artystyczny:

Henry George, Emil Heyse, Anita Dorris, Ernest Vereles i in.

Głośny ten proces o dwużeństwo, był tematem rozpraw całego świata cywilizowanego. W filmie tym potęga treści rywalizuje z mistrzostwem gry...

Początek seansów o godz. 4.30 pp., w soboty i święta o godz. 1-iej po poł.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

Czy Rasputin był kłatwą Rosji?

Na marginesie pamiętnika księcia Jusupowa

Książę Felix Jusupow, który wskutek zamordowania Rasputina stał się jednym z najgłośniejszych skrytobójców naszych czasów, został autorem.

Ten pełen entuzjazmu dla ojczyzny młodzieniec ukończył swe studia w 1912 roku w Oxfordzie, studiował następnie aż do 1916 roku strategię wojenną w Petersburgu podczas gdy serce jego rozdzierał ból z powodu nędzy żołnierzy rosyjskich, zwinionej wyłącznie przez Rasputina.

„Przy strasznym mrozie, często zupełnie bez żywności, leżeli w pokrytych śniegiem rowach strzeleckich...”

„Bywało również, że całe pułki, uzbrojone jedynie w kije i kamienie, zamiast karabinów, szły do ataku...”

Książę mógł wyjść z ukrycia, wziąć udział w walce bohater-skich chłopów, mógł, drogą organizacji i osobistej ofiary, spróbować poprawić ich sytuację i szanse zwycięstwa. Nie leżało to jednak w jego usposobieniu. Chciał wyrwać zło z korzeniem. Więc wkradł się w zaufanie Rasputina i zamordował go, zapewniając sobie absolutne bezpieczeństwo.

W jaki sposób to się odbyło, wiemy z opisu Tołstoja w sztuce „Spisek carowej”, który się całkowicie pokrywa z relacjami Jusupowa. Dawki cjanu potasu, mogące usmiercić słonia, nie podzielały na zdumiewający organizm Rasputina. Kula rewolwerowa, która przebiła obydwie ścianki serca, nie zabiła go — krzepkimi dłońmi chwycił za gardło morder-

cę, aby go udusić. Deszcz kul, oddanych do leżącego na podłodze, kopnięcia w skronie i razy, zadane ołowianą galką, dokonały wreszcie dzieła. Z historyczną wściekłością rzucił się następnie Jusupow na trupa i gradem ciosów zmasakrował mu czaszkę. We dług własnej relacji!

Gdy Paweł Wegener i Edthofer reprodukowali tę scenę w teatrze berlińskim, zasiadł pewnego dnia wśród gości w parterze elegancki młodzieniec o światowej oglądzie, który z entuzjazmem oklaskiwał widowisko. Książę Jusupow — bo wiem on to był właśnie — oklaskiwał może nie tyle artystów, ile siebie, jako autora.

Czyn jego nie był ratunkiem dla państwa carów; ale książę Jusupow, mimo to, z zadowoleniem bił oklaski.

Dalsza lektura jego książki skłania mnie znowu do ostrzeżenia: „Dajcie pokój, chłopcy, skrytobójstwom politycznym; zobaczycie, że są one przestępstwem”.

Nauczycielowie gimnazjalni, którzy nie mogą się nachwalić czynami Wilhelma Tella, Harmodiosa i Aristogeitona, Moerosa i Karola Sanda, Ravallaca i Charlotty Corday, napewno zaoponują gorąco.

Właśnie uważam, że powinno się te szczegóły w szkołach daleko słabiej podkreślać, ponieważ zawsze osiąga to skutek wręcz odwrotny do zamierzenia. Nic tak nie wzmocniło np. republiki niemieckiej, jak zamordowanie Rathenaua — stary przesąd żąda, aby żywe stworzenie zamurować w fundamentach nowego domu. Udany zamach na Mussoliniego był najlepszym środkiem do uczy-nienia z dzisiejszej dyktatury faszystowskiej, faszystowskiej tyranii z niejedną nocą św. Bartłomieja. Nic tak nie służy idei, jak jej męczennicy!

A więc Jusupow chciał uratować tron dla cara i zwycięstwo dla Rosji, gdy w swoim pałacu naspikował Rasputina ołowiem i trucizną.

Cóż on wiedział o polityce Rasputina?

Przedewszystkiem opinia Rasputina o carze nie wydaje nam się bynajmniej fałszywą.

„...jest on pomazańcem Boga, tak, ale jednak nie jest władcą! Z dziećmi bawić się, o tak!, to umie, kwiaty hodować i ogród pielęgnować — to dlań zajęcie. Ale skąd do niego sprawowanie rządów nad krajem?... Za trudne. — Więc jesteśmy mu w imię Boże pomocni”.

(Jusupow: „Gotowało się we mnie z wściekłości, gdy słucha-

łem, jak ten ambitny chłop i koniokrad lekceważąco odzywał się o cesarzu”).

Książę wskazywał na rozmaite zamachy, których już wtedy uniknął był Rasputin.

„Jeśli panu ktoś nagle roztrząska czaszkę, co wtedy?” Jego wola było, aby mnie zbliżyć do carowej, to tak stać się musiało...”

Rasputin niebawem uważał Jusupowa za przyjaciela — aż do symbolicznego pocałunku książę stał się Judaszem, ale oczywiście bohatercko — patriotycznym — „powoli otwierał mi wszystkie swoje karty”.

„A więc, mój najdroższy, ot co jest: dość prowadzenia wojny, dość przelewu krwi, do diabła z całym tym nonsensem! Czyż nie miec nie jest również bratem? — Wszchemogący powiedział: „Kochaj twego wroga, jak własnego brata”, a gdzież tu jest miłość?... On sam (car) staje na tylnich łapach, a ona jest również nieugięta... Widzę znowu mają jakiegoś złego doradcę... Jak się pozbędzie my tego koszmaru, to ku ogólnej radości obwołamy władczynią Aleksandrę i jej nieletniego syna, a jego pošlemy do Liwadji na odpoczynek. Ach, cóż to będzie dla niego za radość! Musi wypocząć, a tam w Liwadji bliższym będzie wśród kwiatków Bogu. Tak, bowiem niejedną winą obciążył swą duszę; już tej jednej wojny nie zdoła przez całe życie naprawić...”

W 1914 roku jakaś rzekomo uwiedziona chłopka ciężko zranila Rasputina, tak, że przez szereg tygodni walczył ze śmiercią i nie miał wpływu na carską rodzinę.

„Gdyby nie to przekleśte bydle, które mi wtedy brzuch rozpruło, nie dopuściłbym do tego przelewu krwi. Ale tak ci Sazonowowie i inni przekleści ministrowie mogli uknuć swoje dzieło. Ileż nieszczęścia spowodowali oni!”

Jusupow wiedział dość, aby zrozumieć, że Rasputin był źródłem wszelkiego zła w Rosji. Zdawało mu się, że los wybrał go z pośród tysięcy, aby „zniszczył ową szatańską siłę, która wpiła się pazurami w cara i carową”. Nie potrzebował już dalszych zwierzeń Rasputina.

„Z Mikołajem, widzisz, jest czasami trudna sprawa. Gdy wyjeżdża na dłuższy czas, dostaje się zawsze pod wpływ złych ludzi.

Tłomaczę mu: „Dość tego przelewu krwi, wszyscy jesteśmy bracia, czy Niemcy, czy Francuzi... Wojna jest tylko karą Boga za nasze grzechy...” Tępy jest i umie tylko jedno odpowiadać: „To hańba — podpisać pokój!”

Jakaż w tem może być hańba, jeśli się tą drogą ratuje własnych braci? Mówię ci, że znowu wysła na rzeź miliony ludzi.

Proszę mnie również, abym żydom nadał wszelkie prawa... Dlaczego nie, myślę sobie? Są takimi samymi ludźmi, jak my, takimi samymi stworzeniami boskimi.

Jusupow widział: zamach na go koniokrada i antychrysta umożliwił wojnę światową, drugi — był niezbędny, aby uniemożliwić zawarcie pokoju. Gotów stanąć kiedyś w przyszłości przed sądem historii, jak to jest w zwyczaj, w jego sferze, spełnił to, co uważał za obowiązek.

Ale nawet tego wysoko urodzonego gentlemiana dosięgnął sąd do czesny! Wprawdzie ani w więzieniu, ani w okopach, ale jednak wygnanie w majątku rodzinnym Rakitnoje w Kurskiej gubernji.

„Pełen smutnych przeczuć zająłem miejsce w przedziale kolejowym...”

* * *

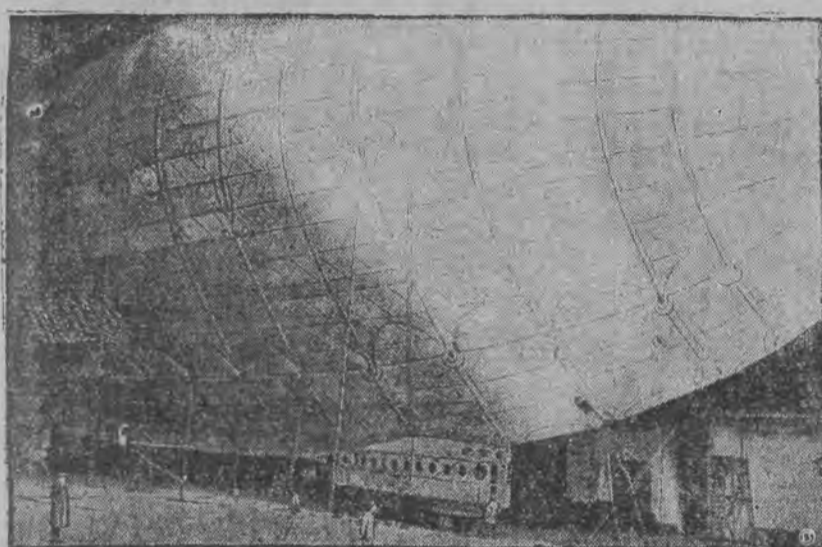
Klabund napisał nadzwyczaj przejrzyisty wstęp do niemieckiego wydania pamiętników Jusupowa. Zakończył tę przedmowę jak następuje:

„Zamordowanie Rasputina było hasłem do wybuchu rewolucji rosyjskiej. A tego przecież książę Jusupow nie pragnął. Oto on i wszyscy inni „wytworni” ludzie musieli stracić majątki, władzę i wpływy. Książę Jusupow wrzucił pierwszą żagiew pożaru do swego własnego domu”.

Klabund wie oczywiście o tem, my wiemy już również — ale jak się to dzieje, że Jusupow jeszcze o tem nie wie? Jego pamiętnik od A do Z potwierdza, że on skazał rodzinę carską na śmierć, caryzm na zagładę i swoją klasę społeczną na wygnanie — ale nie zda je sobie z tego sprawy. Przystojny, elegancki światowiec, autor źródłowego dzieła „Koniec Rasputina”, siedzi w teatrze i bije sobie samemu brawo, że aż pękają wytworne rękawiczki...

B. Olden.

Statek powietrzny „Italia”



który w drodze do bieguna musiał wylądować w Stolpcach.

Sala Filharmonji

35 osób

35 murzynów

WTOREK, dnia 24-go oraz SRODA, dnia 25-go kwietnia o godz. 8,30 wieczorem

Po raz Pierwszy w Łodzi!

Ostatnia sensacja Ameryki
W Europie tylko o tem się mówi

Murzyńska Operetka

w Nowego Jorku

„Chocolate Kiddes”

„Black Fliers” w 2-ch aktach, 6 obrazach przez Louis Douglasa

- Louis Douglas, genialny fantasta
- Maud de Forest, czarna Mistinguett
- Bob Vincent, czarna Venera — jedyna rywalka Josefiny Backer
- Charleston oryginalny
- Black Bottom oryginalny
- Kostjumy oryginalne
- Jazz oryginalny
- Muzyka oryginalna
- Spiew oryginalny
- Tańce oryginalne
- Efekty świetlne oryginalne
- Miss in Scene oryginalne

Przedstawienie, jakiego jeszcze nie widziano.

2000 występów w Nowym Jorku.

Niebywałe trjumfy w Berlinie, Paryżu, Londynie, Wiedniu, Rzymie, Madrydzie, Budapeszcie, Pradze, Konstantynopolu, Atenach, Sztokholmie, Kopenhadze, Oslo, Egipcie, Tuusie, Algierze, Marokko, Szwecji i Holandji.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-86 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-e po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mo czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miescie Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naswietlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęba sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

O prawa wyborcze dla Kobiet



Zbliżające się we Francji wybory wywołały ożywiony ruch za równouprawnieniem politycznym kobiet francuskich. Ilustracja przedstawia zwolenniczki równouprawnienia i kandydatki na postów, rozdające ulotki propagandowe na alicach Paryża.

Głęboko wzruszeni śmiercią nieodżałowanego przyjaciela i długoletniego

B. P.

Leona Laskowskiego

składamy pozostałej rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia.

Niech Mu ziemia lekka będzie!

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas nazawsze!

Widmanowie.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy okazali nam tyle współczucia przy oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

B. P.

Leona Laskowskiego

składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Stroskana Rodzina.

Szefom swoim, pp. Jakóbowi i Wilhelmowi Laskowskim, z powodu śmierci ich Ojca,

B. P.

Leona Laskowskiego

wyrażają swe najgłębsze współczucie

Personel i Robotnicy
Firmy Jakób i Wilhelm Laskowscy.

Zjednoczenie obozu socjalistycznego

Niezależni socjaliści łączą się z P.P.S.

Otrzymałmy następujący komunikat:

Sześciu członków Centr. Kom. Wykon. Niezależnej Socjalistycznej Partii zwołało w porozumieniu z z OKR. w Sosnowcu, Kaliszu, Łodzi, Pabjanicach, Bydgoszczy, Kielcach, Katowicach i częścią polską OKR. w Częstochowie naradę partyjną na 15 bm. do Częstochowy. Narada ta której przewodniczył p. Martynowski (Łódź) spowodowana została tendencjami rozłamowymi ze strony czterech członków CKW którzy bez porozumienia z OKR-ami i innymi członkami CKW. zwołał konferencję partyjną do Warszawy na 1 bm. w nieodpowiednim terminie i mieście.

Referat o naukach, płynących z wyborów sejmowych wygłosił dr. Drobner a o sytuacji wewnętrznej w partii p. Kapituła (Pabjanice). W dyskusji całodniowej zabierali głos m. in. pp.: Biskup, Sagan (Sosnowiec), Białek, Krakowiecki, Molenda (Częstochowa), Słowiński (Kraków), Szkopiński (Katowice) Ciszewski (Kalisz), Grajcar, Jakubowski (Łódź), Gronkiewicz (Wolne Zw. Zaw.) i inni. OKR w Bydgoszczy p. Zacharjaiewicz i w Kielcach, jak również aresztowany ostatnio, p. Hanemar

(Łódź) i wielu członków z Warszawy i Wilna wyrazili solidarność swą z akcją wszczętą przez organizatorów narady. Narada ta uchwaliła uchwały t. zw. konferencji warszawskiej za nieobowiązujące, ponieważ w niej brały udział tylko organizacje warszawska i wileńska i sekcje żydowskie. Wybrano „komisję” z trzech członków tj. dra Drobnera (przewodniczącego CKW), Kapituła (sekretarza CKW), i Martynowskiego (przewodn. OKR. Łódź), której polecono przeprowadzenie pertraktacji, zmierzających do zjednoczenia obozu socjalistycznego w Polsce i zwołanie konferencji ogólnokrajowej do Łodzi na 22 bm. Wreszcie narada partyjna reprezentująca 9 | 10 okręgów nie przyjęła do wiadomości zrzeczenia się dr. Drobnera przewodnictwa CKW. i wzywa go do pełnienia funkcji swych nadal.

Ze względu na to, iż komunikat powyższy ukazał się również w oficjalnym organie PPS., domyślać się należy że rokowania z Niez. Socj.-P.P. są posunięte daleko naprzód i połączenie dwóch partii uważać można za fakt dokonany

Ul. Narutowicza zamknięta

Roboty kanalizacyjne rozpoczną się w maju

W pierwszych dniach maja r. b. rozpoczęte będą roboty kanalizacyjne na ulicy Prezydenta Narutowicza na odcinku pomiędzy ulicą Piotrkowską i Kilińskiego. Część robót wykonana będzie systemem tunelowym. Pomimo to, ze względu na szczupłe wymiary ulicy, prace nad założeniem kanalizacji pociągną za sobą znaczne utrudnienia w komunikacji tramwajowej i pieszej, a ruch kołowy będzie całkowicie wstrzymany na czas trwania robót. W związku z powyższym jest pożądane, aby osoby, zainteresowane w przewożeniu ładunków na tym odcinku, uskuteczniły niezbędne transporty przed rozpoczęciem robót.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

Z powodu śmierci nieodżałowanego przyjaciela i długoletniego naszego

Leona Laskowskiego

składają wyrazy serdecznego współczucia stroskanej Rodzinie

ROBOTNICZY
Firmy L. Laskowski i S-ka.

Ceny chleba i mąki ustalone przez Komisję

Z polecenia wojewody Jaskółca zostało w dniu wczorajszym zwołane ponowne posiedzenie komisji do ustalenia cen, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Ziemickiego w asystencji radcy wojewódzkiego dr. Grabowskiego przy udziale przedstawicieli młynarzy, cechu majstrów piekarskich, związku piekarzy żydowskich i kooperatyw spożywczych. Ustalono że kilo bułek kosztować ma 1.30 gr. klg. chleba razowego 60 gr., klg. mąki żytniej 65 proc. 90 gr. i klg. mąki pszennej w hurcie 92 gr. i w detalu 1.02 grosze. (p)

Strejk u Gampe i Albrechta Przedstawiciele firmy odmówili udziału w Konferencji

W związku z wybuchem strejku w firmie Gampe i Albrecht, gdzie pracę porzuciło 1200 robotników, w dniu wczorajszym miała się odbyć w inspektoracie pracy konferencja pomiędzy przedstawicielami związku klasowego i firmy.

Tymczasem przed konferencją firma nadesłała do inspektora pracy pismo, w którym komunikuje że stanowisko swoje w całym tym zatargu uważa za słuszne i zgodne z prawem, a ponieważ z zaję

tego stanowiska nie ustąpi, przeto uważa konferencję za zbędną

Inspektor pracy 18-go obwodu odczytał pismo to przybyłym na konferencję przedstawicielom związku, którzy wobec tego postanowili zwołać zebranie strejkujących.

Na zebraniu tem senator Danielewicz i p. Krzynówek przedstawili całokształt sprawy, poczem zebrani postanowili wobec oporu ze strony firmy w dalszym ciągu strejkować. (b)

Kamienicznicy w areszcie Kary za anty-sanitarne utrzymywanie posesji

W wyniku przeprowadzonych przez miejskie komisje sanitarne oględzin posesji zostały ukarane w drodze administracyjnej za anty-sanitarny stan posesji następujące osoby:

Arnoldt Otton Pomorska 122, na zł. 50; Bendermacher Sz. Północna 23, na 5 dni aresztu; Działyński Pinkus—Aleksandrowska 24, na 7 dni aresztu; Ekerman Dawid Nowo-Cegielniana 41a, na 5 dni aresztu; Froman Ruchla Północna 5, na 10 dni aresztu; Frankowska Anastazja Wodna 17, na 1 dzień aresztu; Jakubowicz Jan-kiel Młynarska 30, na zł. 30; Jakobson Natan Południowa 42, na 6 dni aresztu; Klejnlechter Rubin Cegielniana 66, na zł. 40; Kapeluszek Emanuel i Jojna Rzgowska 6 na 30 dni aresztu każdy; Kazmieriski Walenty Napiórkowskiego 197 na 1 dzień aresztu; Kostrzewski Władysław Głucha 1, na 1 dzień aresztu; Łęczycki Mailech i Rupelt Nowo-Cegielniana 10, na 14 dni aresztu każdy; Neuman Edward Tuszyńska 13, na 21 dni aresztu; Sienoch Tomasz Aleksandrowska 159, na 1 dzień aresztu; Urbach Icek Majer Nowomiejska 7, na zł. 100; Warszawski Ruwen Drewnowska 6, na 5 dni aresztu; Zycer Chaim Pomorska 14, na 6 dni aresztu; Zelman Luzer, Drewnowska 30, na 2 dni aresztu oraz Zagłoba Stanisław Rzgowska 9, na 8 dni aresztu. (m)

„ARARAT“

Zachodnia 43.

kier. M. BRODERSON.

Tylko do poniedziałku wł. — Dziś 1 przedstawienie, pocz. o 9.30

Kto zna XII?

Jutro 1 przedstawienie, pocz. o 9.30. Kasa czynna od 6-ej wiecz.

Deficyt b nie stanowi nar go

Zagadnienie deficytu w bilansie handlowym Polski stanowić będzie niezawodnie przez długi jeszcze okres czasu jedną z głównych trosk czynników rządowych i kół gospodarczych.

Nie dziwnego. Zjawisko to pozostaje przecież w ścisłym związku z polityką Banku Polskiego. A tutaj właśnie dostrzegamy w ostatnich dniach pewne zjawisko, jeśli jeszcze nie niepokojące, to w każdym razie symptomatyczne: zmniejszenie się zapasu kruszcowego B. Polskiego o 15 milionów złotych. Druga dekada marca dała coprawda pozycję aktywną, ale spowodowane to było tylko dopływem walut z zagranicznej pożyczki warszawskiej, trzecia dekada natomiast dała już saldo zdecydowanie ujemne, doprowadzając w rezultacie do niżki rezerw o 15,2 milionów złotych. Nic więc dziwnego, że zagadnienie bilansu handlowego i związane z nim kwestje: wzmocnienie eksportu, rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego dla produkcji przemysłowej i t. d. — jest jednym z punktów centralnych polityki gospodarczej. Z uwagi na ten właśnie fakt, należy z całym naciskiem podkreślić, iż bierne saldo poprzednich dwóch miesięcy nie może być brane pod uwagę jako czynnik orientacyjny, na podstawie którego możnaby pochopnie wysnuwać pesymistyczne wnioski.

Nie wolno bowiem zapominać, że w okresie tym zapanowały nastroje waloryzacyjne. To też kupcy sprowadzili z zagranicy olbrzymie ilości towarów, aby jeszcze przed waloryzacją ceł móc je odcilić według starych stawek. Rynek wewnętrzny został na długi okres czasu zaopatrzony w towary, które konsumować będziemy przez szereg miesięcy, nie importując już wiele. Ten import więc,

tu wagonowego. Wynika z niej, że w dziedzinie tych właśnie towarów, na które cło miało być przez waloryzację podniesione, import w pierwszej i drugiej dekadzie marca wzrósł o 50 proc. w stosunku do norm importowanych z miesiąca stycznia i lutego, ale w trzeciej dekadzie widać już znaczne zmniejszenie importu za wyjątkiem tylko pozycji zbóż, które z powodu wzrostu cen na rynku wewnętrznym zostały dopuszczone do importu.

Zagadnienie bilansu handlowego wymaga więc krytyki niezwykle ostrożnej, ponieważ bilans ten zależy jest od szeregu ważkich czynników. Jeżeli rząd zdawać sobie będzie i nadal sprawę z konieczności czuwania nad naszym bilansem handlowym, wówczas deficytowość jego nie będzie mogła przynieść żadnych momentów ujemnych w życiu gospodarczym Polski.

A. R.

Podatki, podatki, podatki!...

PODATEK DOCHODOWY. Zeznania o dochodzie winny być złożone do odnośnych urzędów skarbowych do dnia 1 maja r. b. Firmy, które w zeznaniu powołują się na prawidłowo prowadzone księgi handlowe winny do zeznania złożyć odpis bilansu. Również do dnia 1 maja należy uiszczyć podatek w wysokości połowy tej kwoty, która przypada wedle skali od wykazanego w zeznaniu dochodu. Odpis kwitu należy dołączyć do zeznania.

PODATEK PRZEMYSŁOWY OD OBROTU. Jeżeli płatnik nie otrzyma do dnia 15 maja nakazu płatniczego, winien takowy odebrać sobie w odnośnym urzędzie skarbowym. Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatków na

podstawie rozesłanych nakazów można wnieść odwołanie do dnia 15 maja r. b.

Podatek przemysłowy od obrotu na podstawie nakazów płatniczych płatny jest 15 maja. Do terminu tego dochodzi 14 dni ulgowych.

ZALICZKA NA PODATEK PRZE MYSŁOWY ZA r. 1928.

Wszyscy płatnicy, którzy nie prowadzą prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych winni w terminie do 15 maja wpłacić do kasy skarbowej zaliczkę na podatek w wysokości jednej piątej podatku wymierzonego za r. 1927. Do terminu tego dochodzi 14 dni ulgowych.

now wiążących ty ułem pokrycia na znośi za nici. (z)

Podniesienie upadłości (?)

firmy A. G. Borst w Zgierzu

Jak się dowiadujemy z najbardziej miarodajnego źródła, wyjechał do Niemiec i Szwajcarii jeden z syndyków tymczasowych upadłości fabryki wyrobów wełnianych A. G. Borst sp. akc. w Zgierzu, celem porozumienia się z zagranicznymi wierzycielami tej firmy.

Istnieje przypuszczenie, że w najbliższych dniach zawarty zostanie układ pomiędzy wierzycielami a upadłą firmą w celu podniesienia upadłości.

Aukcje wełny

(Specjalna służba inform. „Głosu Polskiego“)

LONDYN. Drugą serją aukcji zamknięto 29 marca r. b. z wielkim zainteresowaniem dla wszystkich gatunków; ilości pozostałe są bez znaczenia, pomimo wielkiej proporcji wełny dla ołsprzedawców. Trzecia serja aukcji rozpoczyna się 8 maja r. b.

LA PLATA. Zapasy są bez znaczenia. Ekspedowano 294 tys. bel do 15 marca, t. j. o 32 tys. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

AUSTRALJA. Aukcje normalne zakończyły się na wszystkich rynkach najwyższymi kursami w sezonie. Ekspedowano w czasie pierwszych 8 miesięcy sezonu 1913 tys. bel (W 1926-7 r. — 1702 tys.).

NOWA ZELANDJA. Wygórowane ceny, płacone podczas ostatnich aukcji sezonu potwierdzają silny popyt na crossbredy. Ekspedowano w ciągu pierwszych 8 miesięcy 436 tys. bel, czyli o 45 tys. więcej niż w sezonie ubiegłym.

BELGJA. Najbliższa aukcja Pluta d'Anvers odbędzie się 2 maja r. b. Podaż wynosi 3.500 bel.

salniach zmniejszyły się ogółem o 144 tys. kg.

WŁOCHY. Przemysł jest dobrze zaopatrzony w wełnę i podtrzymuje średnie zapotrzebowanie.

NIEMCY. Interesy objawiają znaczne uspokojenie po wielkich transakcjach ostatnich miesięcy.

BRODFORD. Maszyny wykazują dość pomyślną uruchomienie, a interesy zdążają do stanu normalnego.

STANY ZJEDNOCZONE. Lepsze gatunki merinosów są w dalszym ciągu oferowane w Europie; kupcy chcą przedewszystkiem wyzyskać korzystne ceny

RZUT OGÓLNY. Mocna sytuacja utrzymana. Naogół stan wyklucza wszelkie niespodzianki haussy czy też baissy. Tendencja w dalszym ciągu pomyślna dla crossbredów. (G. i C. Kreglinger, Antwerpja).

Ulgowa stawka podatku przemysłowego na rok 1927

Okólnikiem za Nr. 252 L. D. V. 2409-IV z dnia 14 marca ministerstwo skarbu w poszczególnych wy padkach upoważniło naczelników urzędów do zastosowania dla przedsiębiorstw handlu hurtowego nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych ulgowej 1 proc. stawki od ustalonego przez komisję obrotu.

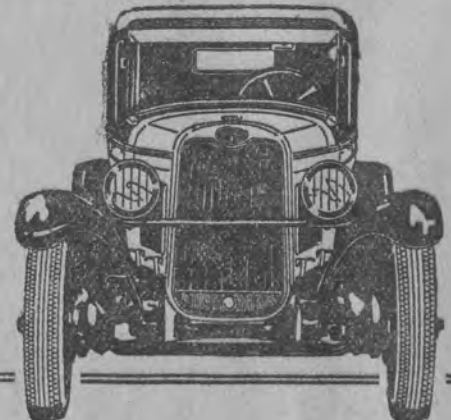
Ułga ta może być zastosowana do tych tylko przedsiębiorstw, których obroty zostały ustalone przez komisję w wysokości odpowiadającej zdaniem urzędów sumie faktycznie osiągniętego obrotu, i pod warunkiem, że właściciele tych przedsiębiorstw udowodnią hurtowy charakter prowadzonego przedsiębiorstwa przez okazanie podręcznych zapisków frachtów, wyciągów z ksiąg handlowych klientów lub przez wskazanie większych obrotów.

Ułgi te mogą mieć zastosowanie jedynie tylko na skutek indywidualnego podania wniesionego do odnośnego urzędu skarbowego w terminie do dnia 15 maja r. b. Zaznacza się, że ulga ta odnosi się do wszystkich bez wyjątku artykułów, przyczem jedynie tylko do obrotu za rok 1927, a nie zaś do zaliczek za rok 1928, tak, że zaliczki będą ściągane według stawki 2 proc.

Posiedzenie kupców Rujnujący podatek obrotowy.

W dniu wczorajszym w lokalu stowarzyszenia kupców m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 73, odbyło się walne zgromadzenie członków stowarzyszenia pod przewodnictwem pana Etngona.

Po dłuższej dyskusji, która miała przebieg bardzo burzliwy, postanowiono wezwać niezwłocznie drogą telegraficzną radę naczelną zrzeszeń kupieckich w Warszawie do natychmiastowej interwencji u prezesa rady ministrów i ministra skarbu oraz przemysłu i handlu w sprawie zniesienia względnie wydatnego obniżenia podatku obrotowego. (z)



Dzięki swej piękności, komfortowi i elegancji Chevrolet jest wszędzie popularny.

Silniejszy i lepiej wyposażony niż inny samochód w tej samej cenie

Chevrolet jest samochodem wysokiej klasy, tylko w zmniejszonych wymiarach - i dzięki temu stał się towarzyszem najdroższych samochodów, chociaż jego ceną i koszty utrzymania są tak niskie. Skrzynka biegów jest dokładnie tego samego typu, co w wielkich samochodach o ogromnej sile motoru. Latarnie nowego typu - kształtu torpeda.

Filtr powietrzny i do oliwy. Karoserja - podobnie jak w wielu najdroższych samochodach - zbudowana przez Fishera. Te i wiele innych zalet tłumaczą najlepiej, że Chevrolet jest samochodem wysokiej klasy o niskiej cenie i małych kosztach eksploatacji. Prosimy obejrzeć samochód Chevrolet i pojechać nim na próbie.

CHEVROLET

FABRYKAT GENERAL MOTORS

Autoryzowany sprzedawca General Motors:
Salon Samochodowy **Zygmunt Dmowski, Łódź**, Piotrkowska No. 150
Tel. 29-40.

Wyścigi kolarskie „Resursy”

W dniu 22 kwietnia rb. odbędą się wyścigi szosowe międzyklubowe na szosie Rzgów-Kurowice, start 1 km. za Rzgowem, z następującym porządkiem:

I bieg juniorów	15 km.
II „turyt. od lat 30 10	10
III „główny	40
IV „klubowy	20

Nagrody w biegu głównym.

I para cyngli II jedna cyngiel III łańcuch.

Start o godz. 9.

Wisła, I. F. C., Polonia, Cracovia i Legia

stanowią czołową grupę w walkach o mistrzostwo Polski
Specjalny wywiad „Głosu Polskiego” z reprezentacyjnym bramkarzem Polski, Kisieleńskim

Jedną z najbardziej uzdolnionych sylwetek, wybijających się na czoło polskiej braci piłkarskiej i zdobywającej sobie ogólne uznanie i sympatię sfer sportowych, jest dziś Stefan Kisieleński, reprezentacyjny bramkarz Polski, obecnie czynny gracz Polonii warszawskiej

Łódź sportowa zna dobrze tego piłkarza jeszcze z zawodów Górny Śląsk — Łódź, które dzięki niemu przegraliśmy na własnym gruncie w stosunku 3:1. Ostatnio jego występy w barwach Polonii, podczas jej pobytu w Łodzi, zacieśniły jeszcze bardziej węzeł sympatii, jakim go obdarza łódzka publika sportowa.

To też przy pierwszym spotkaniu poprosiliśmy doskonałego bramkarza o wywiad dla „Głosu Polskiego”, którego nam nie odmówił i dziś jesteśmy w możności podać naszym Czytelnikom garść szczegółów z jego życia.

— Piłkę nożną uprawiam od 15-go roku życia, a więc już jedenasty rok — rozpoczyna swe wywody nasz rozmówca. — Pierwsze kroki na niwie sportowej stawałem w klubie „Sita” (Oświęcim) później w „Białej” (Lipnik) wreszcie w Bielsku, podczas studiów. Były to tylko próby, które dawały pomyślne rezultaty. Na szersze pole wypłynąłem w Policym K.S. (Katowice), którego też mam zyszczyć być członkiem — założycielem.

— Jaka jest pańska stała pozycja?

— Bramka. Już pięć lat tkwię w niej, nie myślę opuszczać tego bądź co bądź odpowiedzialnego stanowiska. Dla urozmaicenia gry wam niekiedy i w ataku, lecz swej pozycji nie zmienię, czuję się na niej dobrze, czuję że dla niej jestem stworzony. Na stanowisku tem już czterokrotnie dostąpiłem zaszczytu bronienia barw Polski przeciw węgrom, szwedom, norwegom i rumunom. Bilans przepuszczonych przezemnie bramek w tych meczach wyraża się cyfrą dziesięć.

— Dlaczego pan wstąpił do Polonii?

Zostałem delegowany do Warszawy na studia w Państwowym Instytucie Wychowania Fizycznego, które potrwają 2 lata, a chcąc więc nadal uprawiać sport piłkarski wstąpiłem do Polonii.

— Jakże się pan czuje w nowym otoczeniu?

— Doskonale. Skorzystam tu dużo, mamy bowiem pierwszorzędnego trenera w osobie Franza Kozelucha, byłego trenera Cracovii. Niestety tkwi w tem, że dziś nie mogę tyle czasu poświęcać piłce nożnej co dawniej. Studja w P.I.W.F. są bardzo uciążliwe i wypełniają niemal cały dzień: 3—4 godzin dziennie wykłady teoretyczne, 6—7 godzin zajęć praktycznych.

— Czem pan mi wyłomaczy swą nigdy niezawodną formę?

— Treningiem. Tylko przez

trening nabiera się rutyny, wytrzymałości, szybkiej orientacji, pewnego chwytu piłki, jednym słowem wszystkich tych walorów, które są niezbędne na to by stać się dobrym bramkarzem. Nie piję i nie palę co w znacznej mierze pozwala mi na utrzymanie swej klasy gry. Dobra gra bramkarza zależy często od gry obrońców i tu w pierwszym rzędzie wyróżnić muszę Karasiaka. Z nim gra się najlepiej i najpewniej: jest on spokojny pewny i posłuszny.

— Który z napastników zdaniem pana jest najniebezpieczniejszy?

— Specjalnie nikt mi się jeszcze nie dał we znaki, za najgroźniejszych strzelców uważam Reymana I z „Wisły” i Kozaka II z I. F. C. Wielkie znaczenie przypisuję nerwom: niektórych graczy, byle giupstwo zdolne jest wyprowadzić z równowagi, dając im tracić swe walory dodatnie, na mnie zaś nawet okrzyki publiczności nie wpływają. Na wszystkie rzeczy, nie mające bezpośredniego związku z grą nie zwracam uwagi. Podczas zawodów istnieje dla mnie tylko gracz zamierzający się do strzału i kierunek lotu piłki. Dziś mogę się pochwalić, iż przez cały czas uprawiania piłki nożnej nie otrzymałem ani jednego napomnienia ze strony sędziego.

— Czy pan uprawia inne sporty?

— Owszem. Z pewnym powodzeniem uprawiam tenis, pływanie, boks, lekką-athletykę i jazdę konna. Poszczycić się dziś mogę ustanowionym przezemnie rekordem G. Śląska w biegu przez płotki na 110 mtr. (czas 17.6 sek.). Inne moje najlepsze wyniki są: skok w dal—6,36 mtr., skok w zwyz—1,61 mtr.

Na drugich ogólnopolskich policyjnych zawodach w Warszawie

Przed olimpiadą

20.000 zamówień na bilety na olimpiadę nadeszło dotychczas z Niemiec, 1.000 biletów zakupiły Stany Zjednoczone, 2.000—Dania, 600—Szwecja. Na podstawie tego można wywnioskować iż na wolnych miejscach w stadionie i hotelach zbywać nie będzie.

Szczególnie Niemcy przypuścili formalny atak na Amsterdam.

Reprezentacyjna piłkarska drużyna Szwecji pojedzie jednak na olimpiadę, najmniejsza bowiem przeszkoda, brak środków materialnych, została usunięta, dzięki hojnej ofierze redaktora wielkiego dziennika szwedzkiego „Idrottsbladet”. — Tongera. Wytworzyła się więc sytuacja analogiczna jak w 1914 r. kiedy to Szwecja mimo początkowych trudności finansowych wyjechała jednak do Paryża.

Dzień 25 maja będzie dniem rozlosowania piłkarskiego turnieju olimpijskiego w Amsterdamie.

otrzymałem z rąk p. prezydenta pierwszą nagrodę. Jest to dla mnie największy sukces jaki zdobyłem na polu sportowym.

Jak się pan zapatruje na tegoroczne zawody o mistrzostwo Polski?

— Moim zdaniem sytuacja w pierwszej rundzie już się wyjaśniła: Wisła, I. F. C., Polonia, Cracovia, Legia, to czołowa grupa, Warta, Pogoń, Ruch, Śląsk zajmą dalsze miejsca, pozostałe kluby będą często zmieniały swą pozycję i trudno dziś przewidzieć jak się ostatecznie ułożą. Decydujące znaczenie będzie miała druga runda, o której nie mogę nic powiedzieć, niektóre bowiem kluby poprawią swą formę jak to się zdarza u nas, inne zaś mogą nie wytrzymać szeregu ciężkich spotkań i w decydującym momencie załamać się, przez co słabsze mogą wybitnie poprawić swą pozycję.

Dziękując za informacje żegna my naszego rozmówcę.

D-er.

Uroczystość otwarcia sezonu kolarskiego w Łodzi

W dniu 15 b. m. odbyła się uroczystość otwarcia sezonu kolarskiego w Łodzi.

Pomimo zimna i padającego śniegu, uroczystość wypadła nadzwyczaj wspaniale, grupując około 800 kolarzy z 23 Klubów i Sekcji Kolarskich, mających swą siedzibę na terenie m. Łodzi.

Z Towarzystw podmiejskich, wzięły jedynie udział w uroczystości, z powodu niepewnej pogody — Sekcja Kolarska Stow. Sport. „Krusche i Ender” z Pabjanic i Sekcja Kolarska Radogoskiego Tow. Sportowego.

Punktualnie o godz. 9 rano, kolarze wyruszyli przy dźwiękach trzech orkiestr, ze sztandarami, przy rowerach z punktu zbiórki (plac I Oddz. Straży Ogniowej, ul. Konstytucyjna 4) — udając się przez Plac Wolności ul. Piotrkowską do Katedry — na nabożeństwo.

Po uroczystym nabożeństwie, w którym przyjął łaskawie udział Chór Urzędników Skarbowych i okolicznościowym przemówieniu, kolarze zgrupowali swoje sztandary przy mogile Nieznanego Żołnierza, a prezes K.M.K. — Mieczysław Karpiński (Ł.T.K.) w asy-

ście mistrzów Kalińskiego Jerzego (T.Z.S.) i Zybarta Jana (Resursy) — podając kolarzom komendę „Baczność”, złożył przy dźwiękach marsza pogrzebowego Chopina wieniec — ze wstęgami o barwach narodowych i napisie: „Niezanemu Obrońcy Ojczyzny — Kolarze m. Łodzi, 15.IV.1928 r.” Następnie kolarze udali się do Kościoła św. Mateusza, gdzie po krótkiej modlitwie i żywiłomem przemówieniu ks. pastora, które wywarło bardzo silne wrażenie na zebranych, — pochód udał się do 1ej ul. Piotrkowską w stronę Placu Reymonta, gdzie na rynku Leonarda, sztandary zostały zwinięte i uroczystość rozwiązana.

Druga część uroczystości, t. j. wycieczka do Rzgowa i wyścigi młodzików t. zw. „Pierwszy Krok” — została odłożona, z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Odbyła się jedynie wycieczka do Rudy, złożona „z ochotników”, która zgrupowała jednakże zgórą 200 kolarzy.

Po przybyciu do Rudy, zmęczeni i zziębnięci kolarze rozgościli się w salach restauracyjnych p. Stefańskiego, gdzie wśród bardzo miłego i serdecznego nastroju wywołanego treściwymi przemówieniami prezesa K.M.K. M. Karpińskiego, vice prezesa „Unii” Landeckiej i prezesa Sekcji Kolarskiej „Resursa” — Jagusia — w których podkreślono, znaczenie istnienia i działalności Komisji Międzynarodowej Kolarskiej na terenie m. Łodzi, — kolarze spędzili z prawdziwą satysfakcją kilka godzin.

Na zakończenie powyższego, podkreślić należy — iż całość uroczystości wypadła bardzo okazale, co jest dowodem należytego przygotowania ze strony organizatorów, za co należą się K.M.K. słowa uznania.

Rozgrywki piłkarskie we Wiedniu

We Wiedniu rozpoczęła się już walka o spadek do klasy II. W strefie zagrożonej znalazły się Slovan, Hakoah, B. A. C., W. A. C. Sportclub, Simmering. Walka ta rozszerza atmosferę niezwykle podniecenia nie tylko na boisko, ale i na widownię, czego najlepszym przykładem są ekscesy po meczu Simmeringu z Admirą wygranym przez Admirę w stosunku 2:1.

Publiczność po skończonym meczu pobiła sędziego i graczy zwycięskiej drużyny, a Simmering przyplacił zamknięciem boiska ekscesy fanatyków klubowych.

Sparta mistrzem Czechosłowacji

Sensacyjny mecz o mistrzostwo Czechosłowacji między odwiecznymi rywalami Spartą i Slavią zakończył się zwycięstwem Sparty w stosunku 3:0. Gra słaba na dość niskim poziomie i toczyła się pod znakiem walki o punkty. O zwycięstwie Sparty zdecydowała lepsza linja obrony i znakomita gra Patka w ataku.

Dzielna amazonka



P. Dorange, świetna jeźdźczyni francuska, wyruszyła w tych dniach na niezwykły raid konny Paryż-Bukareszt

HENRYK BERMAN
STENOGRAF PARLAMENTARNY

rozpoczyna dnia 25 b. m. kurs przedwakacyjny stenografii polskiej i niemieckiej w grupach małych (nauka przyspieszona) informacje i zapisy codziennie od 10-11 i od 3-5 pp.

Tel. 36-05.
Przejazd 19.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 17 kwietnia do poniedziałku 23 kwietnia włącznie.

Wyśmienita szampańska farsa!

„Nie trudno zostać ojcem“...

Nieustanny śmiech do rozpuku.

W rolach głównych:
LILJANA HARVEY
i HARRY HOLM,

ANONS! Następnym programem **„Rewja nad rewjami“** z Józefiną Baker.

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9,30.
W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 6, w soboty, niedz. i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

3-pokojowe mieszkanie

umeblowane z kuchnią i z wygodami, (łazienka) w śródmieściu, koło Piotrkowskiej

do odnajęcia na miesiące letnie

Oferty proszę składać do administracji „Głosu Polskiego“ sub. „Centrum“.
8256-1

FOTOGRAFUJECIE SIĘ
gdzie tanio i dobrze
TYLKO
u „Zjednoczonych Fotografów“
Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Geny konkurencyjne:

12 Fotografii m. biust retuszowanych	Zł. 2
6 Pocztówek cała figura gabinetowych	„ 3
6 Fotografii cała figura	„ 10
1 Portret duży rozmiar 40x50 cm. z nat. cała figura	„ 10

UWAGA:
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. Agentów firma nasza nie wysyła. Od pp. Amatorów przyjmuje się klisze do retuszu.

Polsko-niemiecka Stenotypistka

wykwalifikowana biuralistka, biegła maszynistka, pragnie od zaraz zmienić posadę. Oferty sub. „H. 107“ do admin. „Głosu“.
88-1

SZWEJSOWANIE

połamanych, wytartych części maszyn gospodarczych, oraz maszyn fabrycznych, samochodowych i rolniczych, na oczekaniu po cenach niskich

B. TABER, Główna 36.
Tel. 50-42

Uwaga: Wyrób aparatów i palników do spawania oraz reperacja takowych.

Piwiarnia Klinger

frontowa w śródmieściu do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu.

Wiadomość: Łódź, Trauguta 10, m. 14 u p. Klepko.
98-2

„PRACA“

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi.
Wólczańska 21. Tel. 67-15.

Przyjmuje się zapisy na:

1. Krawiectwo;
2. Szwalstwo;
3. Ręczne roboty;
4. Ondulacje i Manicure;
5. Modniarstwo—Kapelusze;
6. Introligatorstwo zdobne.

Informacji udziela sekretariat od godz 9-1 r. i od 5-7 wiecz.

Dr. med. BRAUN

Choroby weneryczne skórne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów
W niedziele i święta od 10-12

Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
Tel. 44-92
Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz.

OGŁOSZENIA DROBNE.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA WYPŁATE!
Eleganckie damskie płaszcze. Welniane towary na pała, suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popelina. Pałta. Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.
5495-10

LETNIE MIESZKANIE

do wynajęcia 1 i 2 pokoje z kuchnią 6 km. od przystanku tramwajowego w pobliżu lasu Ławgienieckiego. Bliższe szczegóły Targowa 1 portierni

WYKWALIFIKOWANA

krawcowa przyjmuje suknie od 6 zł. oraz pałta od 15 zł. Kilińskiego № 78 m. 9.
67-

KROJU BIELIZNY

wyuczam łatwym systemem. Karola Sachowa.
75-

MIGDAŁY W CZEKOLADZIE i CUKRZE

Pischinger'a
DLA SMAKOSZY
SPRZEDAŻ: Narutowicza 2.

SYŻE

bardzo ładnie pałta i suknie. Poszukujecie sycia w domach prywatnych. Oferty proszę złożyć pod „2 f.“
55-

NA WYPŁATE!

Firanki na metry, odpasowane okna tiulowe, etaminowe. Kapy tiulowe, etaminowe. Sztory. Roletowe. Narzutki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44.
5494-10

INTELIGENTNA

wychowawczyni, przyjmie posadę 4 dzieci. Najchętniej na wyjazd, Łaskawość, dla treblanki w Adm. „Głosu“ 45

LOKALE I MIESZKANIA

POKOJE
umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Poiruch“, Piotrkowska № 58 telefon 41-01.
5216-15

POTRZEBNA

asystentka-dentystka. Piotrkowska 16
742-

MIESZKANIE

dwa pokoje z kuchnią, łazienką, wygodami, w centrum miasta zaraz do odstąpienia. Oferty do „Głosu“ pod „700“.
5477-2

PANNA

do 2 i pół letniego dziecka poszukwana. Zgłaszać się w godz. 2-3 i 6-7 i od 7-8 i pół w. Szkoła 55, inż. Liechtenstein.
746-

DONIESIENIA ROZM.

DIWANY
reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkowska 92.
45020-5

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO
książeczkę wojskową na imię Bejla Szlama Chajm, wydaną przez P. K. U. Sieradz.
70-

W CIĄGU MIESIĄCA

i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyuczą praktycznie na samodzielnego buchaltera-biansistę, rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk przemysł. — Informacje: czwartki, piątki i soboty 6-8 w. Piotrkowska 185, l. p.
476-2

ZGUBIONO

paszport, konsularny, wydany w Kolonii za № 4169(2) na imię Rajnhold Szulzam. Wólczańska 105.
68-

Z POWODU

braku znajomości chciałbym zapoznać panteńkę lub wdówką przystojną, inteligentną. Religja bez różnicy. Jestem samotny. posiadam kapitał. Oferty do Adm. „Głosu“ pod „A. C.“ 55-1

ZAGINAŁ

wyciąg z ksiąg stałej ludności, wydany przez gm. Domikowice, pow. tureckiego na imię Kazimierz Górki.

Kino-Teatr MIMOZA
ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnymi!

Douglas Fairbanks
w swej najpiękniejszej kreacji

Człowiek z Biczem

Emocjonujący dramat w 11 aktach wg powieści K. Hesketh Pricharda: „DON Q'S LOVE STORY“

Nast: program: „Handlarze żywym towarem“.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej po poł.

Obszerny Plac

przy stacji kolei Łódź-Fabryczna i przystanku tramwajowym, z własną bocznica, na żądanie mogą także być wybudowane składy towarowe do wydzierżawienia. Reflektanci tylko pierwszorzędnych domów zechcą złożyć oferty sub. „Składy Towarowe“ do adm. nin. pisma.
554-3

Przedzalnia bawełny i tkalnia tasiem „LENTA“ w Rydze poszukuje energicznego monter maszyn przedzalniczych, który mógłby po uruchomieniu przedzalni reflektować na stanowisko majstra oddziału, jeżeli będzie posiadał odpowiednie kwalifikacje. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności i żądanego wynagrodzenia uprasza się kierować do: Riga (Łotwa), Postfach Nr. 8.
75-1

KURSY KOSMETYCZNE
Dr. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, m. 3.
Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.
368-5

Lekarz-dentysta
M. Inwald - Elamenbaum
Nawrot 32
tel. 33-55

przyjmuje od 10 - 1 i od 4 - 6.

SYGNAŁY CZASU!

Cykl najciekawszych Książek

Literatury całego świata

Tom (300 stron druku na papierze bezdrzewnym) kosztować będzie w handlu księgarskim Zł. 6.50 w prenumeracie Zł. 3.50

TARKINGTON! WELLS! ANDERSON!
Przekłady I. Krzywickiej, B. Zan, Z. Popławskiej.

Redakcję objął
BRUNO WINAWER

Prospekty wysyła „Biblioteka Groszowa“, Warszawa, ul. Moniuszki 11.

SYGNAŁY CZASU!

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekie 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś str. zagranicznych o 100 procent drożej.

Wydawnictwo Powszechno-Środ. z ogr. odp.